



Przedpłata na „Gaz. Nar.“ wynosi: w Lwowie na prowincyi za granicą 1 zł. 50 ct. 2 zł. 50 ct. 3 zł. 50 ct. 4 zł. 50 ct. 5 zł. 50 ct. 6 zł. 7 zł. 50 zł. 8 zł. 9 zł. 12 zł. 15 zł.

GAZETA NARODOWA

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATY przyjmują: w Lwowie: Administracja Gazety Narodowej ul. Karola Ludwika 3; w Warszawie: C. Adam Głuchowski 33 rue de Valenciennes; w Wiedniu: H. Hasenstejn & Vogler (Otto Mass) Wallfischgasse 10; w Berlinie: Rudolf Mosse Seilerstraße 2; w Lipsku: A. Oppelil Grunerstraße 12; w Poznaniu: M. Dukos Wolzelle 6; w Krakowie: Wollzeile 11 i J. Danneberg, I. Wollzeile 19; w Hamburgu: A. Steiner; w Frankfurcie n. M.: Hassenstein & Vogler i G. L. Daube & Comp. w Warszawie: Reichman & Fandler.

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 7, I. piętro otwarte od 10—12 rano i od 4—5 wieczorem.

Redaktor: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura administracyi: ul. Karola Ludwika 3 (sklep) otwarte od godz. 9 rano do 7 wieczorem bez przerwy

Austro-Węgry a Rosya.

Lwów d. 24. sierpnia. Polkownik generalnego sztabu rosyjskiego Zolotarjew, uchodzący w Rosyi za wielką powagę strategiczną i męża, któremu wielka przyszłość się uśmiecha, ogłosił bardzo gruntowną rozprawę o zachodnim pograniczu rosyjskiem, dowodzącą, że już obecnie Rosya, dzięki swoim stosunkom wojskowym i geograficznym, ogromnie posiada korzyści wobec Austro-Węgier. Zdaniem Zolotarjewa posiadają Austro-Węgry obecnie korzyść tylko jedną, mianowicie szybszą mobilizację i rychlejsze ustawienie się armii, ponieważ kraj nie jest tak rozległy, ludność liczniejsza i sieć kolejowa gęściejsza — wszystkie zaś inne szansa powodzenia są po stronie Rosyi.

Słownko o ustawie drogowej.

(G. G.) Przeczytawszy w łamach Gazety Narodowej artykuł pod tytułem „Szarwarek“, nie mogę się powstrzymać, by tak ważną sprawę, cały kraj obchodzącą, milczeniem pominać. W artykule była sprawa pobieżnie traktowana, ośmielię się przeto, ja wedle możliwości obszerniej przedstawić. Czy ustawa jest słuszną lub nie, o tem trudno się rozstrzygnąć, gdyż dogodzić wszystkim jest niemożliwym. Jak zadowolonych tak i niezadowolonych znaleźć się może o co do każdej ustawy. Leż latwiej krytykować, ale trudniej coś zbudować twardego. Mnie głównie nie tam zależy, by wykaazać, o ile ustawa ta jest odpowiednią i czy przyniosła dla kraju jakie korzyści? Wedle mego przekonania i tyloletniego doświadczenia, muszę przyznać, iż mimo, że ustawa istniejąca nie jest idealną, spowodowała ona przecież znaczny postęp na polu komunikacji, a za lat parę jeszcze większy byłby postęp, gdyby tylko ustawa była ściśle wykonywana. Niestety — żadna ustawa na nie się nie przyda, jeśli albo jest martwą literą, lub na różne sposoby interpretowaną w celu obejścia jej postanowień.

Uchylili to złe, mojem zdaniem, bardzo łatwo.

Uchylili to złe, mojem zdaniem, bardzo łatwo. Cenę ustanawiać zawsze lepiej wyżej, jak niżej. Mała oszczędka, która się spłaca, w rachubę nie idzie, zaś temu, który odrabia w naturze, obojętne jest, czy mu dzień na 50 ct., lub nawet na 1 złr. obojętne, nie obojętne zaś, gdy jest zmuszony dzień tanio robić, a inny się lada czem wykupić. Tu znowu może mnie zarzut spotkać, że w razie, gdy gminy swoje drogi przyprowadzą do porządku, będą zmniejszone płacili wysoko; na to mam łatwą odpowiedź: W ustawie jest to obmyślone naprzód, tam wyraźnie stoi, że gdyby która gmina swoje drogi do tego stanu doprowadziła, żeby nie miała o robić, może jej w takim razie Wydział prestatyjący odpisać lub zmniejszyć. Wątpię, czyby się zaś taki Wydział znalazł, któryby chciał gminę taką formalnie karać, każąc jej płacić, byłaby ale formalnie skrzywdzoną wtedy, gdyby prestatyjący pieniądze zmieniono. Sam znowu takie gminy, które są już prawie całkiem gotowe z drogami i będą korzystały rychło z tego dobrodziejstwa, a że dotychczas mało takich gmin, to nietylko ich wina w tem, czemu się nie dziwili, ale i innych. Ustawa więc, mojem zdaniem, taka jak jest, jest bardzo dobrą. Chodzi tylko o wykonanie jej należyte. Prestatycy zamieniona na pieniądze, byłaby dopiero lekką i to lekką, biedniejszej klasy. Doświadczenie nas uczy, co to znaczy osiągnąć z jakiejś gminy kilka set złr., widzimy jak te niedzne 3 pro. na drogi wpływają do kasy podatkowej i jak je Wydziały dostają. Zresztą prestatycy zamieniona na pieniądze, nie przez kogo innego administrowaną by była, tylko przez gminy — jeśli dzisiejsze zarządy nie dorosły do zajmowania się prestatycy w naturze, to czyż dojrzały do zajmowania się administracją czyste pieniądze?

Zniemczenie Alzacyi i Lotaryngii.

Paryż d. 22. sierpnia. Dwudziestopięcioletnie krwawej wojny nie przechodzi ożywić bez echa i z tej strony Renu. Na granicy wschodniej wznoszą się pomniki dla poległych; pisma niektóre ogłaszają dzień za dniem opowieści o wydarzeniach z przed 25 laty. Tymczasem współpracownik dziennika *Matin* udal się do zabranych prowincyi, aby przy pomocy rozmów z wybitniejszymi w nich osobistościami wyrobić sobie pogląd na to, o ile 25 lat panowania niemieckiego wywarły wpływ na nastroj mieszkańców. Rozmowy, które on ogłasza, są bardzo ciekawe. Widać z nich przede wszystkim, że istnieje pewna różnica między Lotaryngią ze stolicą Metzem a Alzacyą ze stolicą Strasburgiem. W pierwszej prowincyi uczucia francuskie są nieco silniejsze, silniejsza emigracja ludności do Francyi, szczególnie z miast, dość częste wypadki oddawania dzieci do szkół francuskich, za granicę. Germanizacya postępuje tam, jako środkiem, więcej postachem: okazała się surową: tylko dla pisarzy. Krytykowała moją twory, a jej sąd był dla mnie wyrocznią. W ciągu całego pojęcia naszego oddała mi swoje serce okalwicie i stała przy mnie wiecznie, zarówno w dobrych, jak i złych dniach. Tych ostatnich było sporo, ale wolę o nich nie wspominać, przebaczałem tym, którzy stali się ich sprawcami. Pamiętam tylko moich dobrych przyjaciół, którzy stanowili słoneczną stronę mego życia. Najlepszym moim przyjacielem była publicystka, której wielka łaska zgodziła mi życie bez trosk. We wszystkich kołach i stanach spotykałem rzetelnych przyjaciół i wielbieli niezasłużonych. Z pośród blizszych postaci, które były gwiazdami mego życia, wspomnę naszą obywatelką królową, arcyksiężniczkę Józefę i bolesną dla nas wszystkich pamięć arcyksięcia Rudolfa. Trzydzieści osiem lat żyłem z moją żoną wśród nieprzerwanego szczęścia. Dzień otaczają mnie tylko jej obrazy, sama zjawia mi się we śnie i zjawia się bardzo często, zawsze taka, jaką ją ukochałem. Pomimo to nie jestem dzisiaj samotny. Jej miłość dla mnie przeszła na nasze dzieci, moją órkę, zięcia i drogie wnuczki. Jesteśmy, jakby jednym stadem. Niestety, korona drzewa złamana, płonki wyrastają około starego pnia.

MOJE ŻYCIE

Przez Maurycego Jokaja. (Dokończenie.) Że mi nie zbrakło tematów, zawdzięczać wiele publiczności. O każdym charakterystycznym zdarzeniu, o każdym wypadku, donosi mi z różnych stron najościwiej nieznani przyjaciele. Węgierskie życie publiczne miało dwie żyjące kroniki: Franciszka Deaka i Pawła Nyaryego. Obaj byli moimi przyjaciółmi i protektorami. Wreszcie Węgry są krajem legend i podań ludowych. Moja fantazyja obiegała stare Węgry, począwszy od Karpat aż do Szeckleru, stamtąd wybiegałem na świat szeroki. Tematy brałem zewsząd i stąd moje nowelle i powieści rozgrywały się na całej kuli ziemskiej. Nie mogłem jednak porzucić na samej fantazyi. Posługiwalem się więc i biblioteką. Wzrostłem dzieła historyczne, podręczne opowieści, przyrodnicze i inne. Jak akrobata codziennie ewioży swoje muskuły, tak i ja bezustannie musiałem szperać po książkach. Nawet prasa codzienna jest szkołą, w której pisarz nie powinien żadnej lekcji opuścić. Zazwyczaj wymieniamy trzy władze ducha — sąd, pamięć i fantazyę. Zdaniem, że gdy kto posiada potężną fantazyę, ma jednocześnie słabą pamięć i naodwrot. Według mego doświadczenia, u powieściopisarzy wszystkie trzy czynniki winny jednakowo współdziałać; w przeciwnym razie stworzyć będzie bajki. Tych ostatnich znajdzie się w moich dziełach sporo, więcej nawet, niż potrzeba, lecz i one mają swoją publiczność, dla której warto pisać. Oto, jak się wykonywało rzemiosło powieściopisarskie. Zdradzam ośm moją tajemnicę, ale mniejsza o to, kto chce, niech mnie nasłuchuje. Albo w moim mózgu dojrzewa jakaś idea przewodnia, albo znajduję znamienne wypadki historyczne, albo staje przedemną pewne zagadnienie psychologiczne. Wszystko to, mniej więcej, jak u łowcy muszli, perła. Do tego muszę znaleźć postaci, które przeprowadzają akcję. To już jest studium wymagające sporego namysłu. Drogowiskiem jest mi epoka, w której historia się rozgrywa. Wybór jej jest już dziełem sądu, gdyż nie każde opowiadanie da się umieścić w każdej epoce. Inaczej, z Bayarda stanie się Quixote. Trzeba także studiować zwyczaje, pojęcia, usposobienia, przewodnie idee, często nawet gwara danej epoki, a nieraz także obejrzeć teren wypadku, zbierać szkice z okolicy i kostyumów miejscowych, podpatrzeć lokalne tajniki techniczne fabryk i t. d.

Skoro to uczyniono, muszę stworzyć postacie i watek powieści sam wypracować.

Skoro to uczyniono, muszę stworzyć postacie i watek powieści sam wypracować. Lutaj już dzieła fantazyi, w połączeniu z pamięcią. Przenoszę się wówczas w świat moich typów: żyją z nimi, przyswajam sobie proces myślenia każdego z nich. Nie jest to zgola przyjemne, istnieją bowiem ludzkie wrzucenia, które sprzeciwiają się mojej naturze. Oto naprzykład trzeba się wżyć w nastroj dżuchowy rozpustnika, mordercy, skąpca, tyrana, egoisty. Jakże to bolesne takie szamotanie się nerwów w samobójczy, albo oschłość serca u artysty. Inaczej jednak nie mógłbym pisać i dlatego cierpienia moich imaginacyjnych postaci często wyiskają mi łzy. Dla tych powodów, obmyślając moją powieść, potrzebuję bezwzględnej samotności. Zazwyczaj pracuję, chodząc tam i napowrót, skutkiem tego w lato wśród drzew piszę lepiej, niż w zimę między czterema ścianami. Przedewszystkiem opracowywam powieść do najdrobniejszych szczegółów, aż do ostatniego dyalogu w głowie, potem piszę jednym ciągiem, bez żadnych poprawek. Wiele moich książek pisałem własnoręcznie (jakiś rachmistrz obliczył, że postałem w ten sposób 72 milionów liter). Dotąd jeszcze pismo moje jest równe i nie widać w nim śladów drzenia. Być może, iż gdybym pisał inaczej, jak inni mistrzowie pióra, którzy nie żyją w swoich kreacjach, lecz widzą je przed sobą i modelują; być może, powtarzam, iż stałyby one na silniejszych nogach, ale obojętne jest, czy stało z ich skrzydłami? Tego błędną jest się nie odużę. Starzeje się, ale, niestety, nie mądrzeje. Czytelnicy muszą mieć brać, jakim jestem, z memi błędami. Mam jeszcze przed sobą jedno dzieło, którym pragnąłbym zamknąć mój zawód pisarski. Od kilku lat pragnę napisać węgierski *Niebelungami* i jeżeli mi w ogóle się nie zabraknie, skończę je niebawem. Zamierzam uwiecznić historię założenia mego kraju przez Arpada, łącząc dzieje rzeczywiste z legendą. I o do formy radzym utrzymać charakter archaiczny, t. j. postęgiwać się być językiem, jakim mówili nasi przodkowie przed 1000 lat, który do dziś dnia jeszcze żyje wśród ludu. Skoro to skończę, złożę moją głowę w ręce Boga. Z życia prywatnego uważam następujące szczegóły za godne wzmianki. Od dzieciństwa widziałem naokoło siebie najpiękniejsze życie rodzinne. W domu rodzicielskim koehalsmy się wszyscy naszym. Nie wstydziłem się nigdy słowa wymusłu, lub przekleństwa. Na obczyźnie spotykałem się zawsze z ludźmi charakteru, szczerości i zaiste purytanickich obyczajów. Gdziekolwiek zamieszkiwałem, łączyły mnie z mymi gospodarzami serdeczne stosunki, tak dalece, że dzieci ich w późne lata aważały mnie za swego brata. Szczęściem

ruszy, rękę do kieszoni co chwili sięgać... Sąd to jednak drobne rzeczy w obec tej okoliczności, n. p. że groby na Wawelu są nadzwyczaj nieporządnie utrzymane.

W paryskim Figarze umieścił jenerał Munier list, w którym z przytoczeniem pewnego specjalnego faktu zarzuca oficerom niemieckim, że w r. 1870 brali udział w kradzieżach i rozbójach.

Rozeszła się w Rzymie pogłoska, że rząd włoski nie myśli wcale spieszyć się z obsadzeniem posady ambasadora włoskiego w Petersburgu.

Rosyjskie Towarzystwo żeglugi czarnomorskiej w Odesie zaprosiło króla serbskiego z matką Natalią na poświęcenie nowego parowca, który będzie nazywany „Król Aleksander serbski“.

Prace bułgarskie Stambułowa i Radosławowa połączyły się pod przewodem Radosławowa. Przywódca stambułowski Petkow na jakiś czas wycofa się z życia publicznego.

W rocznicę wojny rosyjsko-tureckiej składano księciu wielkie owyace, następnie złożono wieńce na pomniku cara Aleksandra II.

W kołach angielskich w Konstantynopolu utrzymuje się przekonanie, że d. 31. bm. w rocznicę wstąpienia na tron sultana, zamierza sultan wydać reskrypt zapowiadający wprowadzenie reform w całym państwie.

„Biuro Reutersa“ dowiaduje się, iż Szahzad (syn emira afgańskiego) wręczył królowej podanie swego ojca, w którym tenże prosi, aby mógł być w Londynie oficjalnie przez dyplomatę reprezentowany.

Rezygnacja radyi ministerjalnego w ministerstwie oświaty hr. Staergha,

Wiedeń d. 24. sierpnia. Hr. Badeni wyjechał do Steinmangera odwidzić syna, powróci w sobotę do Wiednia, gdzie zabawi już tylko kilka godzin i zaraz potem odjedzie z powrotem do Lwowa.

Wobec pogłosek, które w kilku tułajczych pismach się pojawiły i to z dodatkiem, że zaczerpnięte są z dobrze poinformowanych źródeł — iż dyrektor Marchewki otrzyma jedną z tek w gabinecie Badeniego, lub objmie jakieś stanowisko urzędowe — możemy z całą stanowczością oświadczyć, że pogłoski te nie mają żadnej podstawy.

Projekt ustawy łagodzącej przymus legalizacji notaryalnej przy dokumentach, przeznaczonych do intabulacji w sprawach drobnych, otrzymał sankcję cesarską.

Miejsoowość Gottleford w komitacie Wieselburg była wczoraj widownią strasznego wypadku. Infanterzysta Ignacy Somogyi z 48 p. p. w przystępie obłąkania, wsiąwszy karabin i 10 nabojów udał się na pobliską łękę i rozpoczął strzeladło do pasącego się bydła.

Petersburg d. 24. sierpnia. Emir bucharski wyjechał z Krymu na Symferopol do Władykaukazu. Jak słychać, Persya już przyrzeka nadać rządowi rosyjskiemu monopol na budowanie kolei w Persyi.

Belgrad d. 24. sierpnia. Niektóre pisma zapowiadają rekonstrukcyjną gabinetu przez stronnictwo postępowe. Mówią o gabinetcie Garašanina.

Belgrad d. 24. sierpnia. Król Aleksander po krótkim pobycie w Paryżu uda się do Sachino koło Bidart w dep. Dolnych Pireneów.

Soňa d. 24. sierpnia. Połączenie się stambułowców z radosławowcami już jest faktem, które mimo jednak dużego znaczenia nie przypisuje.

Kopenhaga d. 24. sierpnia. Północna Jutlandya nawiedzona została ogromnym orkanem, który zrzucił niezliczone szkody. Był on powodowany także wielu pożarów; dotąd naliczono spalonych 50 folwarków.

Paryż d. 24. sierpnia. Figaro występuje ponownie z rewellacyami i napomykami, wedle których za sprawy kolei południowych

TELEGRAMY.

Wiedeń d. 24. sierpnia. Hr. Badeni wyjechał do Steinmangera odwidzić syna, powróci w sobotę do Wiednia, gdzie zabawi już tylko kilka godzin i zaraz potem odjedzie z powrotem do Lwowa.

Wobec pogłosek, które w kilku tułajczych pismach się pojawiły i to z dodatkiem, że zaczerpnięte są z dobrze poinformowanych źródeł — iż dyrektor Marchewki otrzyma jedną z tek w gabinecie Badeniego, lub objmie jakieś stanowisko urzędowe — możemy z całą stanowczością oświadczyć, że pogłoski te nie mają żadnej podstawy.

Projekt ustawy łagodzącej przymus legalizacji notaryalnej przy dokumentach, przeznaczonych do intabulacji w sprawach drobnych, otrzymał sankcję cesarską.

Miejsoowość Gottleford w komitacie Wieselburg była wczoraj widownią strasznego wypadku. Infanterzysta Ignacy Somogyi z 48 p. p. w przystępie obłąkania, wsiąwszy karabin i 10 nabojów udał się na pobliską łękę i rozpoczął strzeladło do pasącego się bydła.

Petersburg d. 24. sierpnia. Emir bucharski wyjechał z Krymu na Symferopol do Władykaukazu. Jak słychać, Persya już przyrzeka nadać rządowi rosyjskiemu monopol na budowanie kolei w Persyi.

Belgrad d. 24. sierpnia. Niektóre pisma zapowiadają rekonstrukcyjną gabinetu przez stronnictwo postępowe. Mówią o gabinetcie Garašanina.

Belgrad d. 24. sierpnia. Król Aleksander po krótkim pobycie w Paryżu uda się do Sachino koło Bidart w dep. Dolnych Pireneów.

Soňa d. 24. sierpnia. Połączenie się stambułowców z radosławowcami już jest faktem, które mimo jednak dużego znaczenia nie przypisuje.

Kopenhaga d. 24. sierpnia. Północna Jutlandya nawiedzona została ogromnym orkanem, który zrzucił niezliczone szkody. Był on powodowany także wielu pożarów; dotąd naliczono spalonych 50 folwarków.

Paryż d. 24. sierpnia. Figaro występuje ponownie z rewellacyami i napomykami, wedle których za sprawy kolei południowych

mogłyby się wywiązać skandale polityczne jak ze sprawy panamskiej. Aresztowany dyrektor Martin i posądzony senator Magnier nie myślą nastawić swojej skóry za innych i nie oszczędzą nikogo, jeżeli się im spokoju nie da.

Rzym d. 24. sierpnia. Półrządowy Courriere, którego na ozeleny redaktor Corazzini do najznamienitszych włoskich podróżników po Afryce należy, zapewnia, że wojna z menelikiem jest niemierniona.

Konstantynopol d. 24. sierpnia. Porta oświadczyła, że nie myśli się wdawać w spór pomiędzy Armeńczykami dyzuniami z powodu, że patriarcha nielegalnie zamianował metropolitę w Sis, o którą to interwencję patriarcha prosił.

Londyn d. 24. sierpnia. W fabrykach juty w Dundee (w Szkocji) przystąpiło 17.000 robotników do strajku pomimo podwyższenia płacy.

Dział ekonomiczny. W krajowej szkole garniearskiej w Kolomyi rok szkolny rozpoczyna się d. 1 września. Warunki przyjęcia: Ukończonych lat 12 i fizyczne udziolenie do zawodu rękodzielniczego.

Wiadomości giełdowe. Lwów, dnia 24. sierpnia 1895. Akcje za satukę: Kolej gal. Karola Ludwika od 200 zł. m. k. 222— do 225—.

Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 440— do ——. Banku kredyt. galic. po 200 zł. w. a. 210— do ——. Akcje garbarni Rzeszowskiej po 100 zł. 200— do 203—.

Obliży za 100 zł.: Galic. funduszu proinacynego 4 1/2% 9840 do 9910. Bukow. funduszu proinacynego 5% 10225 do ——. Kom. banku krajowego 5% w. a. 11. em. 10210 do 10230.

Wiedeń d. 24. sierpnia. (Telegram Gas. Nar.) Po zamknięciu giełdy południowej notowano. Kredyty 401.50, węgierski bank kredytowy 488.25, anglobank 171.—, ländlerbank 230.25.

Frankfurt d. 24. sierpnia. (Telegram Gas. Nar.) Wczoraj wczoraz notowano na giełdzie: kredyty 401.50 (401.71), lombardy 47.— (111.17), węgierska renta złota 103.60 (122.79).

Z rynków towarowych. Lwów 24. sierp. (Spraw. banku rol.) Za 100 kilogramów lico Lwów: Pszenica gotowa 6.50 do 7.—, pszenica nowa 0— do 0—.

Przyjechali do Lwowa. dnia 24. sierpnia. Hotel Europejski. Br. K. Krusenstern z Niemierowa, Z. Nanowski z Przemyśla.

Stan powietrza. Wczoraj popołudniu mieliśmy pogodę. Barometr opada. Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o 12tej godzinie w południe 770.0 mm.

Prognoza na dobę dnia 25. sierpnia br. (od północy do północy). Wiatr będzie południowo-zachodni o średniej prędkości 3 m/sek.

Ruch pociągów. pomieszczamy na ostatniej stronie Gazety Narodowej.

Nadestane. (Za tę rubrykę redakcyja nie odpowiada.)

Objawisz z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarządn HOTEL EUROPEJSKI (we Lwowie plac Maryacki)

Z wysokim poważaniem Albert Szkowron i Sp. właśc. Hotelu Europejskiego. Pokoje od 80 ct. poczynawszy.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 905 Dr. Kazimierz Podlewski b. lekarz przy w klinice prof. Fourniera w Paryżu i Lassara w Berlinie ordynuje od 11—12 i od 3—5 ul. Chorążczyzny 16.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. Stanisław Sochanik były lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale prof. Lianga we Wiedniu mieszka plac Bernardyński l. 15 I. piętro. Ordynuje od 11—12 i od 3—5.

Dr. Kazimierz Zgórski po kilkunastu latach praktyki osiadł we Lwowie i ordynuje w zakresie chorób wewnętrznych i chorób dzieci przy ul. Leona Sapiehy 25 II. p. od g. 3 do 5 (telefon nr. 17).

Na sprzedaż. Majątek ziemski w pow. brzeskim, 6 km. od stacyi kolejowej, 1235 m. obszaru, z tego 567 m. ornej ziemi, 452 m. lasu, 67 m. łąk, 123 m. pastwisk; budynki w bardzo dobrym stanie, dwór o 12 pokojach, gorzelnia z aparatem z kontyngentem 450 hektolitrow. Dług hipoteczny zlr. 93.000. Cena za majątek z inwentarzem 235.000 zlr.

Majątek ziemski w pow. tłumackim, stacya kolei i poczta Tłumacz, 820 m., z tego 400 m. ziemi ornej, 200 m. lasu, reszta łąki. Trzy folwarki. Dług hipoteczny 45.500 zlr. Cena 106.000 zlr. Pojedyncze folwarki także są do nabycia.

Majątek ziemski kilka stacyi od Lwowa, 197 m., tania do nabycia lub wydzierżawienia. Majątek ziemski w pobliżu Lwowa, 5 km. od stacyi kolejowej, 1075 m. obszaru, z tego 200 m. lasu, 80 m. łąk, 56 m. stawiska, o dwóch folwarkach, z inwentarzem żywym i martwym, obciążony długami hipotecznymi do 142.000 zlr. Cena zlr. 240.000.

Kamienica we Lwowie 2 piętrowa wynajęta rządowi, bardzo dobrze się rentująca. Cena 56.000 zlr. Folwark od Żółki 4 kilometry, 70 m. obszaru, czarnoziem, poczta i stacya kolei w miejsc. Cena 20.000 zlr.

Majątek ziemski, pow. Monasterzyńska, 730 m. obszaru czarnoziem, obciążony do wysokości 58.000 zlr. Cena 140.000 zlr. Majątek ziemski w pow. brodzkim, 200 m. obszaru, z tego 165 m. ornej ziemi, 20 m. łąk itd. Budynki w dobrym stanie. Dług hipoteczny 20.000 zlr. Cena 50.000 zlr.

Blizszych wiadomości udzieli kancelarya adwokacka Dr. Wincentego Balabana i Dr. Aleksandra Vogla, we Lwowie, przy ul. Kopernika l. 7. I. piętro. Pośrednictwo wykluczone.

EXSICCATOR 6 medali, 2 dyplomy i herb. Usuwa wilgoć, niszczy radykalnie grzybek drzewny itp. W niedzielę o godzinie 4-tej po południu Wszyscy do... Ostatnie przedstawienie dla dzieci i uczniów.

Ostatni miesiąc! Losy budowy kościoła z powodu jubileuszu cesarskiego po 1 zlr. Główna wygrana 30.000 zlr. wartości. Losy te sprzedają we Lwowie: Aug. Schellenberg i Syn, Sokal & Lilien.

Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe Lwów, ulica Jagiellońska l. 3 poleca do siewu jesiennego: Oryginalną pszenicę banatke, donkę, francuską „hors concurs“ i inne gatunki krajowej produkcji.

Nowy handel Delikatesów, wszelakich jadał i napojów ma zaszczyt P. T. Publiczności polecić Karol Bayer Lwów, plac Maryacki l. 9. Wyborne, słodkie, górskie winogrona.

F. Höber, Wielki handel drzewa. Kattowitz Os.

KSIEGARNIA I SKŁAD NOT G. CENTNERSZWEERA Warszawa, Marszałkowska 143 ogłasza, iż najpoczytniejszego dzieła autora Wincentego hr. Łosa wyszły następujące powieści:

Zarząd dóbr Strzaków p. Strzy poleca pszenicę i żyto do siewu doborowej jakości, w najlepszych odmianach, również sprzedaje: siewnik do nawozów sztucznych, siewnik szerokokładowy do zboża, 2 pługi Saeka do głębokiej orki, nową prasę ręczną do siana, słomy etc.

Wszystkie 3% losy serbskie na 100 franków muszą być na mocy rozporządzenia rządu serbskiego przedłożone do odstepowania na 2%. Losy do odstepowania przyjmują za mierną prowizyą Sokal i Lilien DOM BANKOWY i Kantor wymiany we Lwowie.

Najmniejsza książeczka do nabożeństwa wyszła świeżo nakładem KSIĘGARNI KATOLICKIEJ Dra WŁAD. MILKOWSKIEGO w Krakowie

Nagrodzona medalem srebrnym na wystawie we Lwowie. „Dentipurina“ Dr. Koszutskiego lekarza kobiet i dzieci



M. JOSS & LÖWENSTEIN Fabryka bielizny, Praga, VII., zwracają uwagę P. T. Publiczność kupującą kołnierzyki, mankiety i koszule, aby zawsze żądali bielizny zaopatrzonej marką ochronną.

DROBNE OGŁOSZENIA po 1 ct. od wyrazu

PRAKTYKANT do zawodu mechanicznego będzie przyjęty. Bochnik, Uniwersytet, Lwów. 231

Powszechne zdumienie wywołuje wszędzie niesłychana skuteczność CREME IRIS Zdumiewający skutek przeciw: pękaniu, osłonięciu, opaleniu skóry, porażeniu słonecznemu, pękaniu i łzawieniu się naskórka, czerwoności i chropowatości skóry.

W teatrze letnim. 30. sierpnia nieodwołalnie ostatnie przedstawienie. KONTYNETALNY Eden-Teatr. Największe fantastyczne przedsiębiorstwo świata.

Pierwsza i najstarsza fabryka pieców w Austro-Węgrzech. R. GEBURTH c. k. nadworny maszynista Wiedeń, VII., I. Kaiserstrasse Nr. 71.

Senzacyjne wywołują nowe wynalazki Oryginalne genewskie goldinowe zegarki Remontoir (Savonnette) z antymagnetycznym nakłoniwaniem urządzeniem.

Najlepsze czernidło na świecie! Kto chce mieć bardzo czarne obuwie, świeżące i trwałe, niechaj kupuje FERNOLENDT'a CZERNIDŁO DO OBUWIA

Kwizdy płyn goścący Od wielu lat wypróbowany, usmierzający ból, środek domowy. Wznoszące nacierania przed i po dalekich przejazdach.

Samodzielne wodociągi z głębokich źródeł, strumieni, dla miast, miasteczek, gospodarstw. 661

Story automatyczne bez sznurów same się zawijające staną na każdym miejscu bez związania nigdy nie ulegają reparaacji, zabierają bardzo mało miejsca a można je umieszczać nawet pod karnizem, tak, że porą zimową okien otwieranie nie potrzeba, by story spuszczały.

Popierajmy przemysł krajowy! Główny skład fabryczny chińskiego srebra (Neusilber) grubo srebrzonego cystem srebrem

Karty podrózne do Ameryki północnej dostarcza 7024 NIEDERLANDZKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO ZEGLUGI PAROWEJ

Prawdziwy rzymski sok orzechowy Primavera, uznany jako najlepszy i zupełnie nieszkodliwy środek przeciw siwiznie

MORSZYN Zakład zdrowoty i wodolecznicy stacya kolejowa, poczta i telegraf w miejsc. Kapiela borowinowo-solkowe, borowinowe i rzeźne.

KASY stare i nowe sprzedaje najtaniej Emil Weiner WIEN I., Seitzthurgasse 4.

Znane od r. 1868. BERGERA Lecznicze Mydło Smółcowe, na klinikach i przez lekarzy polecane, bywa używane prawie we wszystkich państwach Europy z świetnym skutkiem na wszelkie wyrzuty skórne

Najstarszy dla Galicji i Bukowiny SKŁAD FIRMY HANDLOWEJ W. CZOPP Lwów, ul. Żółkiewska I. 3 założonej w r. 1843

Parzy 1889 złoty medal. 6825 500 koron w złocie jeżeli Crème Grollech nie ustanie wszelkich nieczystości skóry, pocię, plany wtrąbin, opalenie od słońca, wagi, czerwoności nosa itd.

Przewyborne w smaku i zapachu HERBATY chińskiej Wysokiej herbaciane z zupełnie świeżego transportu

Bergera glicerynowe mydło smółcowe, CENA SZTUKI KAŻDEGO GATUNKU 35 ct. wraz z broszurą. w pudełkach po 3 sztuk zlr. 1, po 6 sztuk zlr. 1.90.

Agentów do rozprowadzania prawdy dozwolonych losów na spłatę rąkami niecierpiących w myśl ustawy wiedeńskiej XXXI z r. 1883

Woda księżniczek Augusta Renarda w Paryżu. 6984 Powiększa sławną wodę do mycia przywodzi na myśl słynną świętą skórkę, która sroga na twarzy, szyi i rękach, czyni ją niemiernie delikatną i prawie aniżeli białą, działa chłodząco i odświeżająco.

Świeży transport FORTEPIANÓW osobiście wybranych, nadszedł z Wiednia do składu Klaudivy Markiewiczowej Lwów, Teatralna 8, II. d.

Krajowe Towarzystwo handlowo-przemysłowe Lwów, ulica Garncarska I. 25 zaprasza 7001 do subskrypcji na udziały po 25 koron

10 medali zastugi, dyplom uznania i dyplom honorowy na wspaniałej wystawie w Antwerpii za niezrównane Wyroby kosmetyczne, toaletowe i Perfumeryj.

Pilipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnym użyciu przywraca piękny kolor. PILIPTON nie farbuje, lecz tylko odświeża włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk.

Woda różkowa, Usuwa z twarzy przysusze, liszaj, trądziki, pierzawienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki i dolki nosowa. Twarz odświeża, wybiela i wydelikacuje. — Cena 1 zlr.